I List do Tesaloniczan

Rozdział 1

**1**. Paweł, Sylwan i Tymoteusz do Kościoła Tesaloniczan w Bogu Ojcu i Panu Jezusie Chrystusie. Łaska wam i pokój! **2**. Zawsze dziękujemy Bogu za was wszystkich, wspominając o was nieustannie w naszych modlitwach, **3**. pomni przed Bogiem i Ojcem naszym na wasze dzieło wiary, na trud miłości i na wytrwałą nadzieję w Panu naszym, Jezusie Chrystusie. **4**. Wiemy, bracia przez Boga umiłowani, o wybraniu waszym, **5**. bo nasze głoszenie Ewangelii wśród was nie dokonało się samym tylko słowem, lecz mocą i [działaniem] Ducha Świętego oraz wielką siłą przekonania. Wiecie bowiem, jacy dla was byliśmy, przebywając wśród was. **6**. A wy, przyjmując słowo pośród wielkiego ucisku, z radością Ducha Świętego, staliście się naśladowcami naszymi i Pana, **7**. tak że okazaliście się wzorem dla wszystkich wierzących w Macedonii i Achai. **8**. Dzięki wam nauka Pańska stała się głośna nie tylko w Macedonii i Achai, ale wasza wiara w Boga wszędzie dała się poznać, tak że nawet nie potrzebujemy o tym mówić. **9**. Albowiem oni sami opowiadają o nas, jakiego to przyjęcia doznaliśmy od was i jak nawróciliście się od bożków do Boga, by służyć Bogu żywemu i prawdziwemu **10**. i oczekiwać z niebios Jego Syna, którego wskrzesił z martwych, Jezusa, naszego wybawcę od nadchodzącego gniewu.

Rozdział 2

**1**. Sami bowiem wiecie, bracia, że nasze przyjście do was nie okazało się daremne. **2**. Chociaż ucierpieliśmy i - jak wiecie doznaliśmy zniewagi w Filippi, odważyliśmy się w Bogu naszym głosić wam Ewangelię Bożą pośród wielkiego utrapienia. **3**. Upominanie zaś nasze nie pochodzi z błędu ani z nieczystej pobudki, ani z podstępu, **4**. lecz jak przez Boga zostaliśmy uznani za godnych powierzenia nam Ewangelii, tak głosimy ją, aby się podobać nie ludziom, ale Bogu, który bada nasze serca. **5**. Nigdy przecież nie posługiwaliśmy się pochlebstwem w mowie - jak wiecie - ani też nie kierowaliśmy się ukrytą chciwością, czego Bóg jest świadkiem, **6**. i nie szukaliśmy ludzkiej chwały ani pośród was, ani pośród innych. **7**. A jako apostołowie Chrystusa mogliśmy być dla was ciężarem, my jednak stanęliśmy pośród was pełni skromności, jak matka troskliwie opiekująca się swoimi dziećmi. **8**. Będąc tak pełni życzliwości dla was, chcieliśmy wam dać nie tylko Bożą Ewangelię, lecz nadto dusze nasze, tak bowiem staliście się nam drodzy. **9**. Pamiętacie przecież, bracia, naszą pracę i trud. Pracowaliśmy dniem i nocą, aby nikomu z was nie być ciężarem. Tak to wśród was głosiliśmy Ewangelię Bożą. **10**. Sami jesteście świadkami, i Bóg także, jak bogobojnie, sprawiedliwie i nienagannie zachowaliśmy się pośród was, wierzących. **11**. Przecież wiecie, żeśmy każdego z was - jak ojciec swe dzieci prosili, zachęcali i zaklinali, **12**. abyście postępowali w sposób godny Boga, który was wzywa do swego królestwa i chwały. **13**. Dlatego nieustannie dziękujemy Bogu, bo gdy przejęliście słowo Boże, usłyszane od nas, przyjęliście je nie jako słowo ludzkie, ale jako to, czym jest naprawdę - jako słowo Boga, który działa w was, wierzących. **14**. Bracia, wy się staliście naśladowcami Kościołów Boga, które są w Judei, w Chrystusie Jezusie, ponieważ to samo, co one od Żydów, wyście wycierpieli od rodaków. **15**. Żydzi zabili Pana Jezusa i proroków, i nas także prześladowali. A nie podobają się oni Bogu i są wrodzy wszystkim ludziom. **16**. Zabraniają nam przemawiać do pogan, aby ci zostali zbawieni; tak dopełniają ciągle miary swych grzechów. Ale przyszedł na nich na koniec gniew Boży. **17**. My zaś, bracia, rozłączeni z wami na krótki czas, nie sercem, ale tylko niemożnością oglądania was, bardzo gorąco pragnęliśmy ujrzeć was osobiście. **18**. Dlatego chcieliśmy przybyć do was, zwłaszcza ja, Paweł, jeden raz i drugi, lecz przeszkodził nam szatan. **19**. Ale jakaż jest nasza nadzieja albo radość, albo wieniec chwały - czyż nie wy również przed Panem naszym, Jezusem Chrystusem, w chwili Jego przyjścia? **20**. Wy bowiem jesteście naszą chwałą i radością.

Rozdział 3

**1**. Nie mogąc przeto dłużej tego znosić, postanowiliśmy sami pozostać w Atenach, **2**. a Tymoteusza, brata naszego i sługę Bożego w głoszeniu Ewangelii Chrystusa, wysłaliśmy, ażeby was utwierdził i umocnił w waszej wierze, **3**. tak aby nikt się nie chwiał pośród tych ucisków. Po to bowiem, jak wiecie, zostaliśmy ustanowieni. **4**. Albowiem gdyśmy pośród was przebywali, zapowiadaliśmy wam, że będziemy cierpieć ucisk, co też, jak wiecie, się stało. **5**. Dlatego i ja, nie mogąc tego dłużej znosić, posłałem [go], aby zbadał wiarę waszą, czy przypadkiem nie zwiódł was kusiciel, bo wtedy nasz trud okazałby się daremny. **6**. Teraz - kiedy Tymoteusz od was wrócił do nas i kiedy przyniósł nam radosną wieść o wierze i miłości waszej, a i o tym, że zawsze zachowujecie o nas dobrą pamięć i że bardzo pragniecie nas zobaczyć, podobnie jak my was - **7**. doznaliśmy dzięki wam, bracia, pociechy: przez wiarę waszą we wszelkiej potrzebie i w naszym ucisku. **8**. Teraz bowiem ożyliśmy, gdy wy trwacie w Panu. **9**. Jakież bowiem podziękowanie możemy za was złożyć Bogu za radość, którą odczuwamy z waszego powodu przed Bogiem naszym? **10**. Gorąco modlimy się we dnie i w nocy, abyśmy mogli osobiście was zobaczyć i dopełnić tego, czego brak waszej wierze. **11**. Drogę naszą do was niech utoruje sam Bóg, Ojciec nasz, i Pan nasz, Jezus! **12**. A Pan niech pomnoży was liczebnie i niech spotęguje miłość waszą nawzajem do siebie i do wszystkich, jaką i my mamy dla was; **13**. aby serca wasze utwierdzone zostały w nienagannej świętości wobec Boga, Ojca naszego, na przyjście Pana naszego, Jezusa, wraz ze wszystkimi Jego świętymi.

Rozdział 4

**1**. Na koniec więc, bracia, prosimy was i napominamy w Panu Jezusie: zgodnie z tym, co od nas przejęliście o sposobie postępowania i podobania się Bogu - jak już zresztą postępujecie - stawajcie się coraz doskonalszymi! **2**. Wiecie przecież, jakie nakazy daliśmy wam w imię Pana Jezusa. **3**. Albowiem wolą Bożą jest wasze uświęcenie: powstrzymywanie się od rozpusty, **4**. aby każdy umiał utrzymywać własne ciało w świętości i we czci, **5**. a nie w pożądliwej namiętności, jak to czynią nie znający Boga poganie. **6**. Niech nikt w tej sprawie nie wykracza i nie oszukuje brata swego, bo jak wam to przedtem powiedzieliśmy, zapewniając uroczyście: Pan jest mścicielem tego wszystkiego. **7**. Albowiem nie powołał nas Bóg do nieczystości, ale do świętości. **8**. A więc kto [te słowa] odrzuca, nie człowieka odrzuca, lecz Boga, który przecież daje wam swego Ducha Świętego. **9**. Nie jest rzeczą konieczną, abyśmy wam pisali o miłości braterskiej, albowiem Bóg was samych naucza, byście się wzajemnie miłowali. **10**. Czynicie to przecież w stosunku do wszystkich braci w całej Macedonii. **11**. Zachęcam was jedynie, bracia, abyście coraz bardziej się doskonalili i starali zachować spokój, spełniać własne obowiązki i pracować swoimi rękami, jak to wam przykazaliśmy, **12**. żebyście wobec tych, którzy pozostają na zewnątrz, postępowali szlachetnie, a nie będziecie potrzebować nikogo. **13**. Nie chcemy, bracia, byście trwali w niewiedzy co do tych, którzy umierają, abyście się nie smucili jak wszyscy ci, którzy nie mają nadziei. **14**. Jeśli bowiem wierzymy, że Jezus istotnie umarł i zmartwychwstał, to również tych, którzy umarli w Jezusie, Bóg wyprowadzi wraz z Nim. **15**. To bowiem głosimy wam jako słowo Pańskie, że my, żywi, pozostawieni na przyjście Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy pomarli. **16**. Sam bowiem Pan zstąpi z nieba na hasło i na głos archanioła, i na dźwięk trąby Bożej, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi. **17**. Potem my, żywi, [tak] pozostawieni, wraz z nimi będziemy porwani w powietrze, na obłoki naprzeciw Pana, i w ten sposób na zawsze będziemy z Panem. **18**. Przeto wzajemnie się pocieszajcie tymi słowami.

Rozdział 5

**1**. Nie potrzeba wam, bracia, pisać o czasach i chwilach, **2**. sami bowiem dokładnie wiecie, że dzień Pański przyjdzie tak jak złodziej w nocy. **3**. Kiedy bowiem będą mówić: Pokój i bezpieczeństwo - tak niespodzianie przyjdzie na nich zagłada, jak bóle na brzemienną, i nie umkną. **4**. Ale wy, bracia, nie jesteście w ciemnościach, aby ów dzień miał was zaskoczyć jak złodziej. **5**. Wszyscy wy bowiem jesteście synami światłości i synami dnia. Nie jesteśmy synami nocy ani ciemności. **6**. Nie śpijmy przeto jak inni, ale czuwajmy i bądźmy trzeźwi. **7**. Ci, którzy śpią, w nocy śpią, a którzy się upijają, w nocy są pijani. **8**. My zaś, którzy do dnia należymy, bądźmy trzeźwi, przyodziani w pancerz wiary i miłości oraz w hełm nadziei zbawienia. **9**. Ponieważ nie przeznaczył nas Bóg [na to, abyśmy zasłużyli] na gniew, ale na osiągnięcie zbawienia przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, **10**. który za nas umarł, abyśmy - żywi czy umarli - razem z Nim żyli. **11**. Dlatego zachęcajcie się wzajemnie i budujcie jedni drugich, jak to zresztą czynicie. **12**. Prosimy was, bracia, abyście uznawali [władzę] tych, którzy wśród was pracują, którzy przewodzą wam i w Panu was napominają. **13**. Ze względu na ich pracę otaczajcie ich szczególną miłością. Między sobą zachowujcie pokój. **14**. Prosimy was, bracia, upominajcie niekarnych, pocieszajcie małodusznych, przygarniajcie słabych, a dla wszystkich bądźcie cierpliwi. **15**. Baczcie, aby nikt nie odpłacał złem za zło, lecz zawsze usiłujcie czynić dobrze sobie nawzajem i wszystkim. **16**. Zawsze się radujcie, **17**. nieustannie się módlcie. **18**. W każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was. **19**. Ducha nie gaście, **20**. proroctwa nie lekceważcie. **21**. Wszystko badajcie, a co szlachetne - zachowujcie. **22**. Unikajcie wszelkiego rodzaju zła. **23**. Sam zaś Bóg pokoju niech uświęca was całych, aby nietknięty duch wasz, dusza i ciało bez zarzutu zachowały się na przyjście Pana naszego, Jezusa Chrystusa. **24**. Wierny jest Ten, który was wzywa: On też tego dokona. **25**. Bracia, módlcie się także i za nas. **26**. Pozdrówcie wszystkich braci pocałunkiem świętym. **27**. Zaklinam was na Pana, aby list ten został odczytany wszystkim braciom. **28**. Łaska Pana naszego, Jezusa Chrystusa, [niech będzie] z wami!

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.   
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.   
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.